



Sygn. akt III PSKP 5/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lutego 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Romualda Spyt

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Banku (...) S.A. w W.

przeciwko P. R.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 24 lutego 2021 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 26 września 2018 r., sygn. akt III APa (...),

I. oddala skargę kasacyjną,

**II. nie obciąża pozwanego kosztami zastępstwa procesowego
powoda w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Bank (...) S.A z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie od pozwanego P. R. na jej rzecz odszkodowania w kwocie 150.000 zł. Żądanie uzasadnił szkodą wyrządzoną przez pozwanego w trakcie, gdy strony łączył stosunek pracy. Fakt

wyrządzenia szkody oraz jej wysokość strona powodowa wykazywała prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 30 września 2010 r., w sprawie sygn. akt III K (...), na mocy którego pozwany został skazany za popełnienie przestępstwa z art. 296 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 7 lipca 2017 r., sygn. akt V P (...), Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. – po ponownym rozpoznaniu sprawy – oddalił powództwo i zasądził od strony powodowej na rzecz pozwanego 4.725 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W sprawie ustalono między innymi, że pozwany P. R. był pracownikiem Banku (...) S.A., zatrudnionym w placówce Bank (...) S.A. w K. na podstawie umowy o pracę, początkowo jako informatyk, a od 1999 r. na stanowisku dyrektora oddziału. Do zadań i obowiązków pozwanego jako dyrektora oddziału banku należało w szczególności planowanie, organizowanie i nadzorowanie realizacji zadań oddziału w sposób zapewniający terminową i efektywną ich realizację z uwzględnieniem osiągania maksymalnego zysku oraz podejmowanie decyzji w sprawach należących do zakresu zadań oddziału w ramach pełnomocnictw udzielonych przez zarząd banku. W okresie zatrudnienia pozwanego u strony powodowej na stanowisku dyrektora tego oddziału złożony wniosek kredytowy gospodarczy (dla firm) był najpierw opracowywany merytorycznie przez pracownika działu kredytów pod względem ekonomicznym (przepływy finansowe, dochodowość, majątek, zabezpieczenie kredytu), następnie opiniował go naczelnik wydziału kredytów i radca prawny oddziału, dalej wniosek był przekazywany na tzw. komitet kredytowy, wydawana była opinia kolegialna komitetu kredytowego, na końcu zaś była decyzja dyrektora oddziału banku.

Prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. Wydziału III Karnego z dnia 30 września 2010 r., sygn. akt III K (...), P. R. został uznany za winnego tego, że w okresie od lipca do grudnia 1999 r. w K., jako dyrektor miejscowego Oddziału Banku (...) S.A., będąc odpowiedzialny za zajmowanie się sprawami majątkowymi tego Banku, kierując się z góry powziętym zamiarem oraz w celu przysporzenia korzyści majątkowej innej osobie, nie dopełnił obowiązków oraz przekroczył uprawnienia w zakresie prawidłowego gospodarowania środkami finansowymi, poprzez niedokonanie właściwej oceny zdolności kredytowej podmiotów

gospodarczych ubiegających się o kredyty, w następstwie czego wyrządził w mieniu kierowanego przez siebie Banku szkodę w wielkich rozmiarach w łącznej wysokości 9.350.000 zł, zawierając następujące umowy o przyznanie kredytów, które nie zostały spłacone: w dniu 28.07.1999 r. – umowę o kredyt nr (...) /99 na działalność gospodarczą w kwocie 4.350.000 zł ze spółką S. Co. Ltd w B., zaś w ramach zabezpieczenia tego kredytu – umowy przewłaszczenia rzeczy ruchomych oznaczonych co do tożsamości w postaci ciągnika siodłowego DAF wartości 365.008, 69 zł oraz wtryskarki o wartości 772.401,19 zł, nie stanowiących własności kredytobiorcy, a będących przedmiotem umów leasingowych zawartych z (...) Towarzystwem Kapitałowym S.A. w W. oraz R. sp. z o.o. w W., w dniu 27 grudnia 1999 r. – umowę o kredyt nr (...) /99 w kwocie 5.000.000 zł ze Spółką z o.o. „J.” w J. w oparciu o nierealne zabezpieczenie w postaci hipoteki kaucyjnej w wysokości 5.000.000 zł na nieruchomości objętej księgą wieczystą, a także na podstawie wniosku kredytowego, w którym pominięto istnienie zobowiązań kredytowych Spółki „J.” w łącznej wysokości 13.250.000 zł - tj. o przestępstwo z art. 296 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. Wyrok ten co do P. R. uprawomocnił się w dniu 14 czerwca 2011 r.

W wyroku z dnia 26 września 2018 r., sygn. akt III APa (...), Sąd Apelacyjny w (...) zmienił zaskarżony apelacją Banku (...) S.A. w W. wyrok Sądu Okręgowego – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w O. z dnia 7 lipca 2017 r., sygn. akt V P (...), i zasądził od pozwanego P. R. na rzecz Banku (...) S.A. w W. kwotę 150.000 zł (pkt I.); zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nie obciążył pozwanego dalej idącymi kosztami (pkt II.).

Sąd drugiej instancji podkreślił, że strona powodowa oparła zawarte w pozwie żądanie zasądzenia od pozwanego odszkodowania na fakcie skazania pozwanego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 30 września 2010 r. w sprawie sygn. akt III K (...), za popełnienie przestępstwa z art. 296 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., którego skutkiem było wyrządzenie stronie powodowej szkody w wielkich rozmiarach w łącznej wysokości 9.350.000 zł, a wynikających z niespłacenia kredytów, udzielonych na podstawie umów podpisanych przez pozwanego.

Sąd drugiej instancji powołał się na art. 11 k.p.c. i stwierdził, że Sąd Okręgowy, przy ponownym rozpoznaniu sprawy, błędnie uznał, że wyrok sądu karnego z 30 września 2010 r. wiąże jedynie sąd cywilny co do tego, że pozwany dopuścił się popełnienia przestępstwa z art. 296 § 1, 2 i 3 k.k., a następnie - nie zajmując stanowiska, czy do znamion tego przestępstwa należy umyślność w wyrządzeniu szkody i zakres szkody - dokonał własnych w tym zakresie ustaleń. Prowadziły one do błędnego - zdaniem Sądu Apelacyjnego – stwierdzenia, że pozwany umyślnie nie dopełnił ciążących na nim obowiązków pracowniczych, lecz zamiarem swym nie obejmował szkody spowodowanej niedopełnieniem tych obowiązków.

Sąd drugiej instancji stwierdził, że stypizowane w art. 296 § 1 k.k. przestępstwo nadużycia zaufania jest przestępstwem materialnym, a do jego znamion należy wyrządzenie szkody majątkowej reprezentowanego podmiotu. Tak w formie podstawowej (art. 296 § 1 k.k.), jak i w kwalifikowanej (art. 296 § 2 k.k.) przestępstwo to ma charakter przestępstwa umyślnego, skoro ustawodawca przewidział jego formę nieumyślną w § 4 art. 296 k.k. Przestępstwo z § 2 musi być popełnione w zamiarze bezpośrednim – to właśnie ten zamiar osiągnięcia korzyści majątkowej traktowany jest jako okoliczność kwalifikująca. Oznacza to, że sprawca tego czynu działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej - tym samym umyślnie i w zamiarze bezpośrednim wyrządza szkodę podmiotowi, którego sprawami majątkowymi miał obowiązek się zajmować. Prawomocnym w stosunku do pozwanego wyrokiem sądu karnego został on skazany za popełnienie przestępstwa z art. 296 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k., którego skutkiem było wyrządzenie w mieniu strony powodowej szkody w wielkich rozmiarach - w łącznej wysokości 9.350.000 zł. Wobec przedstawionej przez pozwanego informacji dotyczącej uchylecia wyroku karnego z 30 września 2010 r. w stosunku do współoskarżonych innych pracowników strony pozwanej Sąd Apelacyjny, na podstawie uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) II Wydziału Karnego z 16 grudnia 2011 r. stwierdził, że odwoławczy sąd karny nie uchylił na podstawie art. 435 k.p.k. w stosunku do pozwanego wyroku z dnia 30 września 2010 r. - wobec czego wyrok ten nadal w stosunku do pozwanego jest prawomocnym wyrokiem skazującym.

Według Sądu Apelacyjnego, jest on związany – stosownie do treści przepisu art. 11 k.p.c. – tymi ustaleniami, które dotyczyły znamion przestępstwa, za które pozwany został prawomocnie skazany tj. przestępstwa z art. 296 § 1, 2 i 3 k.k., a tymi znamionami było również celowe wyrządzenie szkody (działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej) w majątku pozwanej. W tych okolicznościach jedynym dopuszczalnym ustaleniem Sądu Pracy było ustalenie, że pozwany umyślnie i w zamiarze bezpośrednim wyrządził stronie powodowej szkodę opisywaną w pozwie tj. szkodę wynikającą z przestępstwa, za które pozwany został prawomocnie skazany wyrokiem sądu karnego. Prawo pracy nie posługuje się innym pojęciem winy umyślnej niż prawo karne. Umyślne wyrządzenie szkody w rozumieniu art. 122 k.p. zachodzi wówczas, gdy pracownik objął następstwa swego czynu zamiarem bezpośrednim lub ewentualnym. Umyślność ta jest zawsze, gdy nie tylko pracownik umyślnie narusza obowiązki pracownicze, lecz wówczas, gdy skutek (konsekwencje) tego naruszenia obejmuje swoim zamiarem. Według Sądu drugiej instancji skazanie powoda za umyślne przestępstwo popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej na szkodę strony powodowej było tożsame z umyślnym i w zamiarze bezpośrednim wyrządzeniem szkody pracodawcy, co skutkowało obowiązkiem naprawienia szkody w pełnej wysokości (art. 122 k.p.). Wyrządzenie szkody jest znamieniem ustawowym przestępstwa z art. 296 k.k. – sąd cywilny był związany ustaleniem sądu karnego w kwestii wyrządzenia przez skazanego szkody, co nie musiało być jednoznaczne ze związaniem sądu cywilnego także wysokością szkody ustaloną w skazującym wyroku sądu karnego. W razie skazania pozwanego za popełnienie przestępstwa opisanego w art. 296 k.k., którym wyrządzona została „znaczna szkoda majątkowa”, określenie wielkości szkody nie jest wprawdzie dowolne, ale nie musi prowadzić do ścisłego jej określenia w granicach, w których skazany zobowiązany byłby do jej wyrównania w procesie odszkodowawczym. Ustawodawca limitował to związanie jedynie w dolnych granicach szkody (nie mniej niż) odsyłając do zdefiniowanych w Kodeksie karnym pojęć: „znaczna szkoda majątkowa” (art. 115 § 5 w zw. z § 7 k.k.) i „szkoda majątkowa w wielkich rozmiarach” (art. 115 § 6 w zw. z § 7 k.k.). Inaczej rzecz ujmując - związanie sądu cywilnego dotyczy wyrządzenia szkody znacznej wartości lub szkody majątkowej w wielkich rozmiarach, które określone zostały w art. 115 §

5 w związku z § 7 k.k. i w art. 115 § 6 w zw. z § 7 k.k. Należało wobec tego przyjąć, że skutkiem prawomocnego skazania pozwanego za przestępstwo z art. 296 § 1, 2 i 3 k.k. było wiążące dla sądu cywilnego ustalenie sądu karnego, że pozwany zachowaniami mającymi miejsce od lipca do grudnia 1999 r. umyślnie wyrządził stronie powodowej szkodę w wysokości nie mniejszej niż zdefiniowana w art. 115 „szkoda w wielkich rozmiarach”. Stosując ustawę względniejszą dla pozwanego należało określić wysokość tej szkody według przepisów art. 115 k.k. obowiązującego do 8 czerwca 2010 r. (w dacie popełnienia przestępstwa). W myśl wówczas obowiązującego art. 115 § 6 i 7 k.k. szkodą w wielkich rozmiarach było mienie, którego wartość w chwili popełnienia czynu zabronionego przekraczała tysiąckrotną wysokość najniższego miesięcznego wynagrodzenia, czyli 528.000 zł.

W sytuacji uznania związania ustaleniami sądu karnego w kwestii umyślnego wyrządzenia przez pozwanego stronie powodowej szkody w wysokości nie mniejszej niż 528.000 zł, powództwo zawierające żądanie zasądzenia odszkodowania w kwocie niższej, bo w wysokości 150.000 zł, należało uznać za zasadne. Nie było przy tym podstaw do oddalenia choćby w części powództwa ze względu na ustalone przez Sąd pierwszej instancji okoliczności dotyczące ewentualnego przyczynienia się strony powodowej do powstania szkody. Okoliczności te bowiem nie dotyczyły przyczynienia się pracodawcy do zwiększenia się szkody. Natomiast należało wykluczyć możliwość obniżenia odszkodowania należnego od pracownika umyślnie wyrządzającego szkodę ze względu na uchybienia pracodawcy ułatwiające pracownikowi wyrządzenie szkody. W żadnym wypadku byłoby to niedopuszczalne w przypadku wyrządzenia szkody poprzez działania ukierunkowane na uzyskanie przez wyrządzającego szkodę korzyści majątkowej. W przeciwnym wypadku doszłoby do uzyskania bezprawnych korzyści przez wyrządzającego szkodę (lub osoby na rzecz której ją wyrządził). Nie miał też znaczenia dla ustalenia wysokości odszkodowania fakt, że szkodę objętą pozwem wyrządzili stronie powodowej również inni niż powód pracownicy strony powodowej. Szkoda bowiem wyrządzona umyślnie przez kilku pracowników uzasadnia odpowiedzialność solidarną tych pracowników za wyrządzoną przez nich szkodę. Konsekwencją ustalenia umyślnego wyrządzenia przez pozwanego szkody - przy jednoczesnym stwierdzeniu, że szkoda ta wynikła z popełnionego przez

pozwanego występku - było uznanie przez Sąd drugiej instancji, że objęte pozwem roszczenie nie uległo przedawnieniu ponieważ nie upłynął do dnia wniesienia pozwu 20 letni okres od popełnienia tego występku (art. 291 § 3 k.p. w zw. z art. 442¹ § 2 k.c.). Według Sądu drugiej instancji na podstawie art. 122 k.p. należało zasądzić od pozwanego na rzecz strony powodowej odszkodowanie w kwocie żądanej pozwem.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego pozwany zaskarżył skargą kasacyjną opartą na obydwu podstawach kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. W ramach podstawy materialnoprawnej (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucono naruszenie: 1) art. 6 k.c. w związku z art. 116 k.p., który w sprawie pracowniczej ciężar dowodu okoliczności uzasadniających odpowiedzialność pracownika nakłada na pracodawcę; 2) art. 117 k.p. i art. 114 k.p. przez niezastosowanie w sprawie przepisu wskazującego, iż pracownik nie ponosi odpowiedzialności za szkodę w takim zakresie, w jakim pracodawca lub inna osoba przyczyniły się do jej powstania albo zwiększenia szkody i niewykazanie faktycznego rozmiaru szkody wyrządzonej przez pozwanego pracownika oraz pominięcie reguły, iż pracownik nie ponosi ryzyka związanego z działalnością pracodawcy, a w szczególności nie odpowiada za szkodę wynikłą w związku z działaniem w granicach dopuszczalnego ryzyka w interesie pracodawcy oraz poprzez brak oceny w tym kontekście stopnia winy nieumyślnej i tym samym wyrządzenia nieumyślnie szkody pracodawcy, co doprowadziło do wadliwego orzeczenia na podstawie art. 122 k.p.

W ramach podstawy procesowej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) skarżący zarzucił naruszenie: a) art. 386 § 6 k.p.c. polegające na ponownym oparciu wyroku, tym razem Sądu Apelacyjnego z dnia 26 września 2018 r. o sygn. akt III APa (...), na wadliwie zastosowanym przepisie art. 11 k.p.c., pomimo związania Sądu przy ponownym rozpoznaniu sprawy, wskazaniem co do dalszego postępowania, wyrażonymi we wcześniejszym wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 8 maja 2014 r. w sprawie III APa (...), wiążącymi także Sąd drugiej instancji jako sąd *meriti* (ponownie rozpoznający kolejną apelację w sprawie), co uzasadnia istnienie podstawy kasacyjnej, wobec tego, iż skutkowało to wadliwym wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 26 września 2018 r. w niniejszej sprawie i nie zastosowaniem art. 114, art. 115, art. 116, art. 117, art. 119 i art. 291 § 2 k.p.;

b) art. 11 k.p.c. przez: - błędne przyjęcie bezwzględnie wiążącej mocy prawomocnego wyroku skazującego w postępowaniu cywilnym, również w zakresie umyślności i wysokości szkody spowodowanej przez pracownika w mieniu pracodawcy i przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, iż związanie treścią prawomocnego wyroku karnego w postępowaniu cywilnym co do prawomocnego skazania na podstawie art. 296 § 1, 2 i 3 k.k. tj. popełnienia umyślnie przestępstwa, przekłada się według reguł odpowiedzialności pracowniczej jednoznacznie z umyślnym wyrządzeniem szkody przez pracownika i pominięcie na skutek tego przeprowadzenia postępowania dowodowego i procedowania w celu ustalenia wysokości szkody oraz umyślności wyrządzenia szkody przez pozwanego pracownika, jak również nie uwzględnienie przyczynienia innych osób zatrudnionych w powodowym Banku do powstania szkody oraz przyczynienia się do szkody samego powoda Banku (...), w skutek czego pominięto zastosowanie art. 114, art. 115, art. 116, art. 117, art. 119 i art. 291 § 2 k.p. i orzeczono wadliwie na podstawie art. 122 k.p.; - błędne przyjęcie przez Sąd, że moc wiążąca wyroku karnego skazującego, polega na automatyzmie uznania winy pracowniczej, nawet jeśli przytoczono w żądaniu i zarzutach pozwu zmodyfikowane brzmienie zarzutu i opisu czynu niż to zawiera wyrok karny skazujący, przy czym bezpodstawnie uznano, że Sąd może przyjąć moc wiążącą wyroku karnego skazującego także wtedy, gdy zarzut opisany w pozwie cyt. „oraz nieuzyskanie realnych gwarancji finansowych spłaty tych kredytów” dotyczy innej osoby, a dla przyjęcia konstrukcji art. 11 k.p.c. w niniejszej sprawie, zdaniem Sądu Apelacyjnego jest wystarczające tylko częściowe przytoczenie opisu czynu przypisanego skazanemu w wyroku karnym skazującym Sądu Okręgowego Wydział III Karny w W. z dnia 30 września 2010 r. w sprawie III K (...), jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, co doprowadziło do wadliwego zastosowania przez Sąd art. 122 k.p.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji i rozstrzygnięcia o należnych kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego według norm przepisanych za wszystkie instancje i postępowanie ze skargi kasacyjnej; ewentualnie – w przypadku uznania przez Sąd Najwyższy, iż zachodzą przesłanki z art. 398¹⁶ k.p.c. – o uchylenie zaskarżonego wyroku i

oddalenie powództwa oraz zasądzenie od strony powodowej zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za I i II instancję oraz za postępowanie kasacyjne.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną strona przeciwna wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut polegający na naruszeniu art. 11 k.p.c. jest nieuzasadniony. Co do zasady wykładnia tego przepisu i zakresu, w jakim on wpływa na postępowanie cywilne, została już ugruntowana w judykaturze. Przyjmuje się, że związanie prawomocnym wyrokiem karnym dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa i okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp., natomiast okoliczności wykraczające poza te elementy stanu faktycznego nie są wiążące w sprawie cywilnej. Co do zasady nie jest też wiążąca ustalona wyrokiem karnym wysokość szkody, chyba że należy do znamion ustawowych przestępstwa i stanowi niezbędny element jego stanu faktycznego; zakres związania jest wówczas uzależniony od rodzaju popełnionego przestępstwa. Skazanie za przestępstwo umyślne wyłącza, w świetle art. 11 k.p.c. możliwość ustalenia przez sąd w sprawie cywilnej braku umyślności działania sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II CSK 82/18, Legalis nr 1903672 i przywołane w nim orzecznictwo).

W tym kontekście należy przypomnieć, że prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 30 września 2010 r. P. R. został uznany za winnego między innymi tego, że w okresie od lipca do grudnia 1999 r. w K., jako dyrektor miejscowego Oddziału Banku (...) S.A., będąc odpowiedzialny za zajmowanie się sprawami majątkowymi tego Banku, kierując się z góry powziętym zamiarem oraz w celu przysporzenia korzyści majątkowej innej osobie, nie dopełnił obowiązków oraz przekroczył uprawnienia w zakresie prawidłowego gospodarowania środkami finansowymi, poprzez niedokonanie właściwej oceny zdolności kredytowej podmiotów gospodarczych ubiegających się o kredyty, w następstwie czego

wyrządził w mieniu kierowanego przez siebie Banku szkodę w wielkich rozmiarach w łącznej wysokości 9.350.000 zł. Za popełnienie tak określonego przestępstwa z art. 296 § 1, 2 i 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. został skazany na dwa lata pozbawienia wolności z zawieszeniem wykonania kary na okres próby dwóch lat.

Okolicznością kwalifikującą w art. 296 § 2 k.k. jest cel osiągnięcia korzyści majątkowej. Jest to przestępstwo kierunkowe, możliwe do popełnienia tylko z zamiarem bezpośrednim. W art. 296 § 3 k.k. okolicznością kwalifikującą jest skutek w postaci wielkich rozmiarów szkody, który należy rozumieć zgodnie z art. 115 § 7a k.k. Przestępstwo to może być popełnione tylko umyślnie, w obydwu postaciach zamiaru.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2009 r., SNO 63/09, Legalis nr 1875401 zajęto słuszne stanowisko, że przypisanie przestępstwa umyślnego wymaga objęcia świadomością i wolą sprawcy wszystkich elementów konstytuujących płaszczyznę przedmiotową tego typu czynu przestępnego, a zatem zarówno faktu ciążenia na nim określonego obowiązku o określonym kształcie, jak i treści i zakresu tego obowiązku, uruchomienia w ten sposób ciągu kauzalnego wiodącego do powstania szkody majątkowej w wielkich rozmiarach, wreszcie zaś wyrządzenia w ten sposób szkody.

W ocenie Sądu Najwyższego, rozpoznającego obecną skargę kasacyjną, skazanie pozwanego wyrokiem karnym za przestępstwo z art. 296 § 1, 2 i 3 k.k., a więc popełnione z winy umyślnej zarówno w zakresie naruszenia obowiązków, jak i co do spowodowania szkody wielkich rozmiarów w majątku pracodawcy, implikuje w świetle art. 11 k.p.c. ustalenie umyślnego wyrządzenia pracodawcy szkody oraz zastosowanie art. 122 k.p. W postępowaniu przed Sądem pracy pracodawca powinien natomiast wykazać, że wyrządzona przestępstwem szkoda nie została zmniejszona lub zniwelowana.

W wyroku z dnia 4 maja 1965 r., I PR 116/65 (OSPika 1966 nr 12, poz. 280) Sąd Najwyższy słusznie bowiem zwrócił uwagę, że wynikające z wyroku karnego skazanie pozwanego za przestępstwo nie wyklucza ustalenia przez sąd cywilny braku szkody po stronie powoda, skoro zobowiązanie pozwanego do naprawienia szkody mogło wygasnąć wskutek potrącenia, przedawnienia, prekluzji, wyrównania szkody i wreszcie jej skompensowania.

Oznacza to, że prawidłowo Sąd Apelacyjny uznał, że podstawą prawną dochodzonego przez pracodawcę odszkodowania w kwocie 150.000 zł, jako niewielkiej części wyrządzonej przez pozwanego szkody, stanowił art. 122 k.p.

Wbrew zatem sugestii skargi kasacyjnej, tylko w sytuacji, gdy pracownik odpowiada wobec pracodawcy za szkodę na zasadach ogólnych z art. 114 i następnych k.p., to z mocy art. 116 k.p. pracodawca jest zobligowany do wykazania wszystkich okoliczności uzasadniających tę odpowiedzialność, czyli niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków z winy co najmniej nieumyślnej oraz szkody pozostającej w normalnym związku przyczynowym z działaniami lub zaniechaniami pracownika i jej rozmiarów (art. 115 k.p.). W świetle art. 119 i art. 122 k.p. rodzaj winy, jaka została przypisana pracownikowi implikuje wysokość zasądzanego odszkodowania, które przy winie nieumyślnej obejmuje poniesione przez pracodawcę straty, jednak nie przekracza trzymiesięcznego wynagrodzenia pracownika (art. 115 i art. 119 k.p.), a przy winie umyślnej powinno wyrównać całą wyrządzoną szkodę, a więc zarówno poniesione straty, jak i utracone korzyści - art. 122 k.p. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2019 r., I PK 103/18, OSNP 2020 nr 8, poz. 74).

W toku procesu pracodawca przedstawił dowody wskazujące, że egzekucja prowadzona przeciwko spółkom z o.o., beneficjentom nieuczciwie przyznanych kredytów, okazała się bezskuteczna, przez co do dnia wyrokowania strata banku, wywołana przestępczym działaniem pozwanego, ciągle sięgała wielu milionów złotych. Zapewne kierując się realną możliwością odzyskania chociaż części poniesionej straty, pracodawca domagał się od pozwanego odszkodowania w kwocie 150.000 zł, stanowiącego tylko niewielką część wyrządzonej przez pozwanego szkody.

Pracodawca był uprawniony do objęcia pozwem tylko części odszkodowania. Stosownie do art. 187 § 1 k.p.c. obowiązkiem powoda jest zgłoszenie żądania pozwu, które stanie się przedmiotem badania w sprawie i przedmiotem rozstrzygnięcia sądu (art. 321 § 1 k.p.c.). W sprawie o świadczenie składają się na nie: oznaczenie zachowania pozwanego w stosunku do powoda oraz podstawa faktyczna. Sąd jest związany podstawą faktyczną powództwa przytoczoną w pozwie, natomiast nie jest związany wskazaniem przepisu prawa, z którego powód

wywodzi swoje uprawnienie do domagania się od pozwanego określonego zachowania się. W konsekwencji sąd może uwzględnić żądanie także na innej podstawie prawnej niż wskazana przez powoda, jeżeli tylko nie wykracza poza ramy faktyczne określone w pozwie. Co do zasady, prawo procesowe zezwala też powodowi na rozdrobnienie roszczenia materialnego, a zatem na uczynienie przedmiotem roszczenia procesowego tylko jakiejś części świadczenia należnego mu od pozwanego na podstawie łączącego te osoby stosunku prawnego. Jeśli powód zdecyduje się na takie rozdrobnienie roszczenia i dochodzenie od pozwanego tylko części świadczenia, które - według jego własnych twierdzeń - należy się mu na tle stosunku prawnego łączącego go z pozwanym, to tę część roszczenia materialnoprawnego uczyni on przedmiotem roszczenia procesowego, do którego zastosowanie będą miały przepisy obowiązujące w procesie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CSK 417/13, Legalis nr 1048608).

Ponieważ skarga kasacyjna pozwanego nie wskazuje, aby doszło choćby do częściowego naprawienia szkody lub jej skompensowania, albo skutecznego przedawnienia, podzielić należy ocenę zaskarżonego wyroku, iż skutkiem prawomocnego skazania pozwanego za przestępstwo z art. 296 § 1, 2 i 3 k.k. było ustalenie, że pozwany zachowaniami mającymi miejsce od lipca do grudnia 1999 r. umyślnie wyrządził stronie powodowej szkodę, której wysokość w dniu wyrokowania przez Sąd karne oraz w dniu wyrokowania przez Sąd Apelacyjny mogła być oceniona jako nie mniejsza niż zdefiniowana w art. 115 k.k. „szkoda w wielkich rozmiarach”, czyli wówczas - 528.000 zł.

Zgodnie z art. 366 § 1 k.c. kilku dłużników może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregośkolwiek z dłużników zwalnia pozostałych. Oznacza to, że każdy z pracowników odpowiada za całość zobowiązania, a zaspokojenie żądań pracownika przez jednego z nich zwalnia drugiego z zobowiązania wobec pracodawcy; przysługuje mu jednak roszczenie regresowe wobec pozostałych (art. 376 § 1 k.c.). W tym aspekcie nawet ustalenie, że do spowodowania wielomilionowej szkody przestępczymi działaniami przyczynili się również inni

pracownicy, nie stanowiło przeszkody do zasądzenia od pozwanego na rzecz pracodawcy niewielkiej części faktycznie wyrządzonej szkody.

Odnosnie do zarzutu naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 386 § 6 k.p.c. należy wskazać, że przyczyną uchylenia wyroku Sądu Okręgowego w dniu 8 maja 2014 r. do ponownego rozpoznania stała się ocena, że nie wyjaśniono istoty sprawy oraz krytycznej analizy zastosowania przez Sąd pierwszej instancji koncepcji niemyślnego wyrządzenia szkody, a przez to wadliwego zastosowania art. 114 k.p. oraz art. 415 k.c. Polecono także dokonanie ustalenia faktycznej wysokości wyrządzonej szkody. Niewątpliwie w toku ponownego rozpoznania sprawy pracodawca przedstawił dowody bezskutecznej egzekucji, które potwierdziły istnienie wielomilowej szkody. Sąd Apelacyjny rozpoznając po raz drugi apelację, był uprawniony do dokonania merytorycznej oceny, również sceptycznej do zaskarżonego wyroku; nie naruszył więc art. 386 § 6 k.p.c. Poza tym nawet naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. przez nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznawaniu sprawy wiążącej go oceny prawnej (co nie wystąpiło w niniejszej sprawie) nie przekreśla możliwości uznania przez Sąd Najwyższy wyroku za odpowiadający prawu (art. 398¹⁴ k.p.c.). Możliwość taka, uwarunkowana tym, czy Sąd Najwyższy uzna przedmiotową ocenę prawną za prawidłową, czy za nieprawidłową, wynika z tego, że Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej nie jest związany oceną prawną i wskazaniem co do dalszego postępowania wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku Sądu drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2017 r., CSK 583/16, Legalis nr 1625016).

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.